

ARTYKUŁY

Wiesław Pływaczewski

wieslaw.plywaczewski@wp.pl
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Prawa i Administracji
ul. Oczapowskiego 2
10-719 Olsztyn

Grabież oraz niszczenie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego – rozważania na tle zjawiska mowy nienawiści

Plunder and destruction of cultural
and natural heritage – reflection on the background
of the phenomenon of hate speech

Summary: This paper presents the phenomenon of hate speech and describes the main risks it contains vis-à-vis the protection of cultural and natural heritage. The author describes the characteristics of acts of looting and vandalism against cultural and natural heritage from both the historical and contemporary perspectives.

Keywords: cultural and natural heritage, hate speech, vandalism, counteraction

Streszczenie: Autor na tle zjawiska mowy nienawiści przedstawia główne zagrożenia dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego i naturalnego. Zawarta w artykule charakterystyka uwzględnia perspektywę historyczną oraz współczesne przykłady aktów grabieży i wandalizmu wymierzone w dobra kultury oraz dziedzictwo przyrodnicze.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze, mowa nienawiści, wandalizm, przeciwdziałanie

Dzieje ludzkości zaświadcza­ją nie tylko o postępie cywilizacyjnym, ale też o przejawach aktywności człowieka, które trudno byłoby dziś uznać za nobilitujące. Ich ocena, aczkolwiek abstrahująca od historycznych uwarunkowań, jest współcześnie zdecydowanie krytyczna. Niektóre okresy naszej cywilizacji od­staniają jej najbar­dziej mroczne oblicza. Stanisław Nahlik w swoim niezwykle interesującym dziele na temat rodowodu przestępstw wojennych wymierzonych w dobra kultury opi­suje liczne przypadki niszczenia światowej substancji kulturowej¹. Niektóre z nich, w dużej mierze dotyczące cennych obiektów sakralnych, byłyby zapewne uznane według obecnych standardów za zbrodnie przeciwko ludzkości lub zbrodnie wo­jenne². Warto zatem wspomnieć o tych przejawach wandalizmu i zawłaszczania dziedzictwa kulturowego innych narodów, których źródeł należałoby doszukiwać się w uprzedzeniach o podłożu ideologicznym lub religijnym. Współcześnie pro­blematyka uprzedzeń skutkująca zachowaniami patologicznymi, a niejednokrotnie i przestępczymi, definiowana jest w obszarze nauk kryminologicznych jako zjawisko mowy nienawiści (*hate speech*). Liczne definicje tego społecznego fenomenu pod­kreślają przede wszystkim emocjonalną oraz agresywną zawartość wypowiedzi. Najczęściej są one zabarwione uprzedzeniami opartymi na insynuacjach lub zmani­pulowanych faktach i ukierunkowane na stygmatyzację konkretnych osób lub grup ludzi³. Należy ponadto zauważyć, że **mowa nienawiści** w obszarze prawa karnego może przybrać formę konkretnych przestępstw (*hate speech crimes*)⁴. W niniejszym artykule podjęto próbę przedstawienia przedmiotowej problematyki w odniesieniu do wybranych obszarów ochrony światowej spuścizny kulturowej i przyrodniczej⁵.

Niewątpliwie cennym przedziałem historycznym dla badacza zajmującego się zjawiskiem mowy nienawiści jest **okres rekonkwisty** (od VIII do XV w.). W czasie krwawych walk z Maurami na Półwyspie Iberyjskim m.in. chrześcijańskie ryce­stwo dopuszczało się aktów wandalizmu wobec świątyń muzułmańskich. Należy jednakże zauważyć, że nieco wcześniej także Arabowie grabili i profanowali sa­kralne budowle chrześcijańskie. Fakty te jedynie potwierdzają znaną prawdę, że każdy bez mała przejaw agresji prowadzi do działań odwetowych, a ich skutkiem –

¹ S.E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, Kraków – Wrocław 1958, s. 69.

² M. Królikowski, P. Wiliński, J. Izydorczyk, *Podstawy prawa karnego międzynarodowego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 113 i n.

³ Por. M. Woiński, *Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, LexisNexis Polska, Warszawa 2014, s. 20 i n.; A. Maass, L. Arcuri, *Język a stereotypizacja*, w: C.N. Macrae, C. Stangor, M. Hewstone (red.), *Stereo­typy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 1999, s. 161-188.

⁴ Zob. A. Lipowska-Teutsch, E. Ryłko (red.), *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007, s. 12 i n.; B. Hołyst, *Nietolerancja jako źródło zachowań przestępczych*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 11, s. 7-26; W. Pływaczewski, *Mowa nienawiści jako kompo­nent tak zwanej przestępczości stadionowej*, w: W. Pływaczewski, B. Wiśniewski (red.), *Przestępczość stadiono­wa. Diagnoza i przeciwdziałanie zjawisku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2012, s. 46.

⁵ Zob. H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, PWN, Warszawa – Kraków 1980, s. 5 i n.

w szczególności dotyczącym dziedzictwa architektonicznego – jest bezpowrotna utrata cennych skarbów kultury. Pośród licznych władców starożytności i średniowiecza, którzy posiadając nieograniczoną władzę, mogli unicestwić każde, nawet najznakomitsze dzieło, byli i tacy, dzięki którym do dziś zachwycamy się kunsztem artystycznym ich twórców. Do tego rodzaju zachowanych obiektów zaliczyć można m.in. wspaniałe zabytki Grenady, w tym Alhambrę – warowny zespół pałacowy zbudowany w latach 1232-1273 i rozbudowywany do XIV w. Zauważyć przy tym należy, że **grabież dziedzictwa kultury** kojarzonego z dorobkiem duchowym i materialnym przeciwnika stanowiła stały i nieodłączny element ówczesnych konfliktów zbrojnych, wpisujący się do usankcjonowanej prawem międzynarodowym i zwyczajami wojennymi praktyki zawłaszczania łupów⁶. Prawie wszystkie poważniejsze konflikty zbrojne odnotowane przez kronikarzy w starożytności czy też w średniowieczu pozostawiły po sobie dowody wandalizmu połączanego z aktami masowych grabieży i krwawych porachunków⁷. Na przykład w okresie wojny trzydziestoletniej (1618-1648), której skutki trudne są wręcz do oszacowania, zniszczonych zostało tysiące budowli sakralnych, pałaców i pomniejszych rezydencji. Ich wyposażenie było dewastowane bądź grabione. Aktów przemocy, grabieży i pospolitego wandalizmu dopuszczały się wszystkie strony konfliktów, uzasadniając je przede wszystkim względami religijnymi⁸. Przykłady wandalizmu powtarzają się w okresie średniowiecza nagminnie. Między innymi masowe akty wandalizmu odnotowują w swoich kronikach uczestnicy dalekomorskich wypraw. Dowodem wyjątkowego okrucieństwa wobec pokonanych, a także masowej grabieży miejsc kultu, było m.in. zdobycie, splądrowanie oraz zniszczenie przez hiszpańskich konkwistadorów pod wodzą Hernána Cortésa dawnej stolicy imperium Azteków⁹.

Skrajnym przykładem grabieży oraz aktów wandalizmu, podyktowanym m.in. względami ideologicznymi, było też spustoszenie Rzymu w 1527 r. przez niemiecko-hiszpańskie wojska Karola V podczas wojny z Francją, papieżem Klemensem VII oraz miastami włoskimi. Wydarzenie to zostało utrwalone przez kronikarzy jako „złupienie Rzymu” (*Sacco di Roma*). Podkreśla się, że barbarzyńskie zniszczenie Rzymu położyło kres epoce odrodzenia w tym mieście¹⁰.

Zamykając historyczny przegląd wybranych przykładów niszczenia dziedzictwa kultury motywowanych tzw. mową nienawiści, nie sposób pominąć ogromne straty, jakie poniosła kultura polska na skutek grabieży dokonanych przez żołnierzy szwedzkich w czasie tzw. potopu (1655-1660). Z licznych pałaców, dworów i kościołów najeźdźcy wywieźli tysiące dzieł sztuki, ksiąg i kosztowności, niszcząc

⁶ S.E. Nahlik, op. cit., s. 9-88.

⁷ W. Pływaczewski, *Wandalizm wobec dziedzictwa kulturowego jako przejaw nienawiści o podłożu ideologicznym*, w: M. Różański, N. Kasperek (red.), *Ochrona dóbr kultury. Aktualne wyzwania*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2016, s. 51 i n.

⁸ S.E. Nahlik, op. cit., s. 69 i n.

⁹ Ibidem, s. 13.

¹⁰ Ibidem, s. 87.

przy okazji wiele wspaniałych budowli świeckich i sakralnych wraz z ich wyposażeniem. Z inwentarza Zamku Królewskiego w Sztokholmie, sporządzonego w 1656 r., wynika, że najeźdźcy zabrali z Warszawy ok. 200 obrazów, kilkadziesiąt dywanów i namiotów tureckich, instrumenty muzyczne, meble, brązy, marmury, chińską porcelanę, broń, tkaniny, książki i rękopisy¹¹. Wspomnianym grabieżom towarzyszyły niespotykane dotąd na taką skalę akty wandalizmu, polegające m.in. na ostrzeliwaniu z armat cennych obiektów, podpalaniu, a także ich wysadzaniu w powietrze za pomocą ładunków prochowych¹². W przypadku obiektów o charakterze sakralnym dochodziło niejednokrotnie do aktów profanacji, polegających m.in. na bezczeszczeniu kościelnych relikwii przez zdemoralizowanych żołnierzy szwedzkich. W ten sposób, jako protestanci, okazywali oni swoją niechęć i wręcz wrogość do wiary rzymskokatolickiej i jej symboli.

Przechodząc do czasów współczesnych, należy zauważyć, że ekspozycje ideologiczne poprawnych przejawów twórczej aktywności człowieka, a jednocześnie deprecjonowanie oraz zwalczanie tzw. sztuki niepoprawnej stanowiły stałe narzędzia wykorzystywane przez **totalitarne systemy polityczne** do walki z przeciwnikami. Swoiste apogeum destrukcyjnych działań odnotowuje historia XX w. Obejmują one m.in. trudne do oszacowania straty, które poniosła w czasie II wojny światowej kultura polska. Akty wyjątkowego wandalizmu, wymierzone w dziedzictwo duchowe wszystkich narodów zamieszkujących terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, współtworzyły zbrodniczą ideologię hitlerowców, której głównym celem było zdyskredytowanie i unicestwienie kulturowego dziedzictwa państwa polskiego. Bezprzykładne **zniszczenie Warszawy przez niemieckie wojska okupacyjne** w odwecie za opór polskich powstańców, a zwłaszcza zburzenie jej historycznych dzielnic, stanowiło dowód „mowy nienawiści”, która przybrała formę niespotykanego we współczesnych dziejach świata wandalizmu¹³.

Przygotowane i wdrożone przez reżim III Rzeszy Niemieckiej za pomocą państwowego aparatu propagandy wyrafinowane techniki manipulacji, służące zawłaszczaniu różnego rodzaju obszarów twórczości, doprowadziły ostatecznie do zniewolenia ludzkich umysłów, a tym samym do późniejszej tragedii, jaka miała miejsce w Europie pod rządami faszystów. Ideolodzy III Rzeszy *expressis verbis* określili, które dzieła sztuki (dobra kultury) odpowiadają estetycznym kanonom nowej władzy. W ten sposób systematycznie eliminowano z życia publicznego jakiegokolwiek formy twórczej aktywności, mającej m.in. związek z żydowskim pochodzeniem. Konsekwencją

¹¹ Szwedzka grabież pozbawiła nas najcenniejszych dzieł sztuki, książek i kosztowności, wywiad z prof. A. Rottermundem, <http://wpolityce.pl/polityka/137800-prof-rottermund-szwedzka-grabiez-pozbawila-nas-najcenniejszych-dziel-sztuki-ksiazek-i-kosztownosci> [dostęp: 4.03.2017]. W 2002 r. szwedzkie łupy wojenne można było oglądać na wystawie „Orzeł i Trzy Korony. Sąsiedztwo polsko-szwedzkie nad Bałtykiem w epoce nowożytnej” na Zamku Królewskim w Warszawie. Szwedzi wypożyczyli wówczas polonika, które posiadają w swoich zbiorach.

¹² J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Zakamycze, Kraków 2001, s. 91-122.

¹³ Ibidem.

wprowadzenia tzw. ustaw norymberskich było również pozbawienie możliwości duchowego rozwoju także twórców niebędących Żydami, ale propagujących sztukę nowoczesną, która w rozumieniu nazistów ośmieszała aryjskie dziedzictwo kulturalne. Tylko jednej nocy, 20 marca 1939 r., zniszczono w Niemczech, w ramach eliminowania sztuki zdegenerowanej, 1004 obrazy i rzeźby oraz ok. 4 tys. rysunków, akwarel i grafik¹⁴. W praktyce polityka reżimu hitlerowskiego prowadziła nie tylko do zagłady licznych narodów, w tym przede wszystkim narodu żydowskiego, ale również do unicestwienia wszystkiego, co nie korespondowało z wymagowanym postrzeganiem narodowej kultury przez nazistów. Przejawiało się to w grabieży, podpalaniu i burzeniu bożnic oraz nekropolii wyznania mojżeszowego. Niejednokrotnie były to obiekty o znaczeniu historycznym lub artystycznym. Nienawiść wobec wszystkiego, co zostało zakwestionowane przez oficjalną cenzurę, wyrażała się również w zorganizowanym paleniu dorobku twórców, którym udowodniono niearyjskie pochodzenie lub głoszenie poglądów sprzecznych z narodowosocjalistyczną doktryną. Wszechobecny system cenzury państwowej umieścił na czarnych listach wielu wybitnych pisarzy niemieckich. Większość z nich, pozbawionych możliwości pracy, zmuszono do emigracji, pozostali, którym w późniejszym okresie nie udało się uciec z Niemiec, zostali zamordowani w obozach koncentracyjnych. Podobny los spotkał innych twórców, np. architektów i uznanych malarzy. Ich dorobek zakwalifikowano jako przejaw tzw. sztuki zdegenerowanej, zakazując jednocześnie jego eksponowania¹⁵.

Masowe akty wandalizmu dzieł sztuki stały się także ideologicznym orężem w Rosji Radzieckiej (później także w Związku Radzieckim). W okresie kształtowania się nowej władzy przywódcy bolszewicy uznali, że niektóre przejawy twórczej działalności, kojarzone z imperium carskim i jego klasowymi przedstawicielami, nie mogą stanowić kulturowej spuścizny „państwa robotników i chłopów”. Tego rodzaju oficjalne wytyczne władz stanowiły swoistą zachętę do masowych grabieży i niszczenia pozostawionych przez dotychczasowych właścicieli pałaców, rezydencji oraz innych cennych posiadłości. Na skutek inicjowanych przez nowe władze zawłaszczeń mienia, przybierających niespotykane dotąd rozmiary, bezpowrotnie zagrabionych zostało tysiące wartościowych kolekcji, nierzadko zaświadczających o bogactwie rosyjskiego dziedzictwa kulturalnego. Znaczną ich część stanowiły przedmioty kultu religijnego. Te świątynie, które oparty się grabieżcom, zostały z czasem przekształcone w magazyny kołchozowe, więzienia, a także – *nomen omen* – **muzea ateizmu**. Podobnie jak w III Rzeszy, także władze sowieckie zarządziły konfiskatę cennych dzieł sztuki stanowiących dotychczas własność prywatną. Niektóre z zarekwirowanych dzieł, jako ideologicznie podejrzane, zostały później wystawione na europejskich aukcjach, a uzyskane w ten sposób środki wykorzystywano na finansowe wsparcie tworzącego się aparatu represji. Dnia 20 stycznia 1918 r. Lenin zarządził nacjonalizację mienia cerkiewnego. Decyzja ta zapoczątkowała

¹⁴ P. Sarzyński, *Wandalizm*, „Polityka” 2013, nr 45, s. 3.

¹⁵ J. Świeczyński, *Grabieżcy kultury i fałszerze sztuki*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1986, s. 62.

kowała akcją ogałacania świątyń z kosztowności i dzieł sztuki. Tylko w pierwszym okresie tej usankcjonowanej bolszewickim prawem operacji służb bezpieczeństwa ograbiono 75 tys. cerkwi i ponad 1100 klasztorów¹⁶. Kulminacyjnym aktem wandalizmu i swoistego zwyrodnienia stalinowskiego reżimu, związanym z zaplanowaną i konsekwentnie realizowaną akcją ateizacji państwa, było wysadzenie w powietrze jednej z monumentalnych budowli moskiewskich, symbolizującej duchową spuściznę prawosławia – soboru pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela¹⁷.

Zastrzeżenia ideologiczne przyczyniły się także do masowego niszczenia pomników przeszłości w Chińskiej Republice Ludowej. Podczas tzw. rewolucji kulturalnej robotniczo-chłopskie brygady bezceremonialnie rozprawiły się z tzw. przeżytkami obalonego systemu, niszcząc i profanując wszystko, co w ocenie nowej władzy symbolizowało kapitalistyczne porządki. Przyjęte normy estetyczne nie były precyzyjne, w efekcie bezpowrotnie zniszczono wiele bezcennych obiektów historycznych¹⁸.

Jak już wcześniej podkreślono, znaczna liczba przypadków wandalizmu wobec sztuki wynika z uprzedzeń ideologicznych (politycznych). Dlatego tego rodzaju czyny nagminnie odnotowywane są w trakcie prowadzonych wojen oraz innych konfliktów, w tym sporów etnicznych i plemiennych. Przeważnie są one nieodłącznym elementem masowych grabieży obiektów muzealnych i historycznych. Wydawać by się mogło, że po tak traumatycznych przeżyciach, jakich za sprawą nazizmu i komunizmu doświadczyli obywatele wielu państw, współczesny świat będzie wolny od tych zagrożeń, które destabilizują jego ład, przy okazji godząc w światowe dziedzictwo kultury. Jakże złudne były tego rodzaju oczekiwania, potwierdził **krwawy konflikt na Półwyspie Bałkańskim** w latach 1989-1990. Jego dramatyczny przebieg stanowił zaprzeczenie obowiązujących na świecie standardów. Straty w wymiarze ludzkim, materialnym, jak też duchowym trudne są dziś do oszacowania. Przykład Dubrownika, miasta-perły architektonicznej Bałkanów, z premedytacją ostrzeliwanego i niszczonego przez wojska jugosłowiańskie, dowodzi, że dotychczasowe gwarancje prawne dla dziedzictwa kultury w konfrontacji z brutalną rzeczywistością pozostają, niestety, tylko niewiele znaczącymi intencjami. Do rangi symbolu zaświadczonego o skali wzajemnych uprzedzeń urasta unikatowy **Stary Most w Mostarze** (Bośnia i Hercegowina). Obiekt ten, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO, został w czasie walk celowo zniszczony, tym razem przez chorwacką artylerię. Dodać należy, że przez wieki most ten był symbolem pojednania chrześcijaństwa z islamem¹⁹.

¹⁶ R. Daszczyński, *Bolszewicy łupią Rosję carów*, „Gazeta Wyborcza – Tygodnik Historyczny”, 20.01.2014, nr 3(105), s. 10.

¹⁷ Zob. T. Pikus, *Rosyjski Kościół prawosławny i rewolucja październikowa*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1997, nr X, s. 249-269.

¹⁸ *Dewastowanie zabytków, niszczenie dzieł sztuki, terror. 50 lat temu rozpoczęła się Rewolucja Kulturalna w Chinach*, 16.05.2016, <http://www.national-geographic.pl/historia/50-lat-temu-rozpozczela-sie-rewolucja-kulturalna-w-chinach> [dostęp: 2.03.2017].

¹⁹ W 1995 r. przy wsparciu UNESCO i Banku Światowego podjęto odbudowę mostu. Jego uroczyste otwarcie miało miejsce w 2004 r.

Innym przykładem działań motywowanych mową nienawiści było ostrzeliwanie Sarajewa przez okrążające to miasto oddziały serbskie. Od kul snajperów i ciężkiej broni ginęli masowo ludzie, a także, o czym często się zapomina, burzone były zabytkowe obiekty, w tym o znaczeniu religijnym, które zaświadczały o wielokulturowości tego miasta i jego szczególnej pozycji na tle europejskiego dziedzictwa kulturowego²⁰.

Należy wyraźnie podkreślić, że wszystkie walczące strony konfliktu bałkańskiego dopuszczały się nie tylko zbrodni przeciwko ludzkości, w jurydycznym rozumieniu tego pojęcia, ale również realizowały znamiona tego międzynarodowego deliktu w postaci licznych zamachów na światowe dziedzictwo kultury, starając się niszczyć religijne i historyczne pomniki swoich przeciwników i tym samym eksploatować swoje prawa do zawłaszczanych terytoriów.

Proces wzajemnego niszczenia i grabieży pomników historii i kultu religijnego, aczkolwiek na mniejszą skalę, trwa na Bałkanach do dziś. Potwierdzeniem tej oceny może być sytuacja w Kosowie, gdzie tym razem stroną bardziej aktywną w zbrodniczym dziele niszczenia dóbr kultury przeciwnika są niektóre zdemoralizowane oddziały kosowskiej armii. Nie chcąc zaakceptować nowej pokojowej rzeczywistości, zajmują się one m.in. działalnością terrorystyczną oraz związaną z nią grabieżą i przemytem dzieł sztuki. Celem zamachów bojówkarzy są np. prawosławne monastery, cerkwie i zabytkowe nekropolie. Pomimo ochrony ze strony międzynarodowych sił rozjemczych nie udało się m.in. uchronić przed zniszczeniem głównego soboru wyznawców prawosławia na terytorium Kosowa – eksplozja podłożonych przez terrorystów ładunków obróciła w gruzy tę wspianą świątynię²¹.

Kolejnym zatrważającym przykładem zbrodni przeciwko światowemu dziedzictwu kultury była działalność Czerwonych Khmerów w Kambodży, dla których kulturowe zdobycze własnego narodu stanowiły dowód jego moralnego upadku. Dlatego też z niespotykaną zaciekłością likwidowali oni m.in. przedstawiciele świata kultury, a także niszczyli miejsca kultu symbolizujące duchową ciągłość narodu²². Skutki tej polityki eksterminacji narodu i niszczenia pomników przeszłości dotknęły również jeden z najwspanialszych zabytków światowego dziedzictwa kultury – historyczny **kompleks Angkor**²³. Reżim Pol Pota z pełną świadomością i wręcz premedytacją przyzwał swoim żołdakom na niszczenie i grabieżę skarbów kultury narodowej²⁴.

Specyficzną grupą zamachów są współczesne akty agresji o wyraźnie religijnym podłożu. Stanowią one rodzaj sprzeciwu wobec dzieł sztuki, które współtworzą duchowe dziedzictwo określonej religii, wyznania lub opcji światopoglądowej. Sprawców tych czynów porównać można do zamachowców-terrorystów, którzy

²⁰ M. Kaciewicz, *Bałkańskie mury strachu*, 21.12.2009, <http://www.newsweek.pl/swiat/balkanskie-mury-strachu,50521,1,1.html> [dostęp: 2.03.2017].

²¹ Zob. B. Bruneteau, *Wiek ludobójstwa*, „Mówią Wieki”, Warszawa 2005, s. 169 i n.

²² Ibidem, s. 133-161.

²³ Zob. J. Pałkiewicz, *Angkor*, Zys i S-ka, Poznań 2007, s. 252 i n.

²⁴ Ibidem, s. 253.

bez względu na skutki i konsekwencje swojego postępowania są zdeterminowani w zakresie realizacji wyznaczonego przez ich mocodawców zadania. Należy dodać, że obie formy zamachów w praktyce mogą być skierowane na ten sam cel. Na przykład w Mali doszło w 2012 r. do masowego niszczenia przez skrajnych islamistów obiektów kultury sufickiej. Niektóre z atakowanych obiektów były wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Jeden z bojowników rebelianckiego ugrupowania „Obrońcy Wiary” skomentował te akty wandalizmu krótko: „Allahowi się one nie podobają”²⁵.

Nieco wcześniej, w 1997 r., w atmosferze międzynarodowego skandalu oraz powszechnego potępienia opinii publicznej rządzący w Afganistanie Talibowie zniszczyli niemal wszystkie **nieislamskie pomniki religijne**. Obiektem barbarzyńskich ataków był m.in. wykuty w skale kompleks świątynny w Bamianie z I-VII w. z ponad 50-metrowymi posągami Buddy. Zostały one ostrzelane przez Talibów z broni ciężkiej i karabinów maszynowych. Wspomniany kompleks wpisany był na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Podobny los spotkał posągi Buddy i hinduistycznych bogów w Hadda oraz malowidła w Dżalalabadzie i Fondukistanie²⁶. Akty wandalizmu podyktowane religijnym fanatyzmem odnotowuje się także w Somalii, gdzie tamtejsze bojówki terrorystyczne Al-Szabaab niszczą nieislamskie pamiątki przeszłości, w tym zabytkowe nekropolie pozostawione przez włoskich kolonizatorów²⁷.

Także w Iraku w następstwie wojny, jaka przetoczyła się przez ten kraj, doszło do odnowienia waśni między społecznością sunnicką i szyicką. W 2006 r. w centrum Samary miał miejsce zamach bombowy na Złoty Meczet, najświętsze miejsce irackich szyitów. Wydarzenie to skutkowało zaostrzeniem konfliktu między sunnitami i szyitami, a w konsekwencji zachęciło antagonistów do kolejnych aktów terroru, tym razem na świątynie sunnitów w Bagdadzie, Karbali oraz innych miastach. Wszystkie zniszczone lub uszkodzone na skutek zamachów miejsca kultu były obiektami o szczególnej wartości architektonicznej i historycznej.

Konsekwentnie realizowana przez skrajnych islamistów polityka unicestwiania nieislamskich pomników religijnych stanowiła jednocześnie wyraźny sygnał przyzwolenia na tego rodzaju praktyki dla tworzących się później na terenie Afganistanu i Iraku podziemnych organizacji militarnych, które uznały terror za główne narzędzie swojego działania.

Należy podkreślić, że do niszczenia rzeźb przedstawiających żywe istoty nawołują często duchowi przywódcy islamu w swoich wystąpieniach adresowanych do wiernych. Na przykład w kwietniu 2006 r. wielki mufti Egiptu Ali Dżumaa wydał fatwę ostro potępiającą rzeźbiarzy i ich dzieła, uznając tym samym, że wszelkie posągi

²⁵ Ashton wstrząśnięta niszczeniem cennych zabytków Mali, <http://fakty.interia.pl/news-ashton-wstrzasniete-niszczaniem-cennych-zabytkow-w-mali,nld,927843> [dostęp: 4.03.2017].

²⁶ Zob. *Talibowie przeciwko wszystkim. Niszczenie posągów Buddy*, „Rzeczpospolita”, 3.03.2001, nr 53, s. A4.

²⁷ *Dewastacja cmentarzy w Somalii*, „Rzeczpospolita” 2005, nr 16, s. A7.

są sprzeczne z islamem. To jednoznacznie i bezkompromisowo wyrażone stanowisko głównego egipskiego teologa, zdaniem przedstawicieli środowisk artystycznych, jak również oficjalnych władz, może zachęcić religijnych fanatyków do niszczenia nieislamskich skarbów kultury. Zdaniem Dżamala al Gittani, redaktora naczelnego jednego z egipskich magazynów literackich, „zawsze może znaleźć się ktoś, kto wejdzie do świątyni w Karnaku czy Luksorze obładowany dynamitem, żeby wcielić w życie zalecenia fatwy”²⁸. Wypada zauważyć, że to zalecenie egipskiego duchownego nie jest jakimś odosobnionym wystąpieniem w świecie islamu. Poprzedziły je wypowiedzi fanatycznych ideologów islamu, którzy wręcz zachęcają wszystkich wiernych do czynnego angażowania się w świętą wojnę przeciwko wytworom kultury zachodniej. Na przykład główny ideolog tej wojny, nieżyjący już duchowy przywódca irański ajatollah Chomeini, uznał autora *Szatańskich wersetów* Salmana Rushdiego za wroga islamu, nakazując wszystkim wiernym unicestwienie jego dzieł oraz samego autora²⁹.

Także gwałtowne próby odtworzenia Państwa Islamskiego (ISIS) na Bliskim Wschodzie powodują, że wiele cennych zabytków zaświadczyających o bogactwie duchowym islamu ulega zniszczeniu lub celowej dewastacji. Liderzy skrajnych ugrupowań islamskich uważają, że jakiegokolwiek pamiątki przeszłości posiadające utrwaloną podobiznę człowieka (*szirk*) powinny zostać unicestwione³⁰. Fala bezprzykładnych aktów niszczenia tego rodzaju nieakceptowanych przez radykałów zabytkowych obiektów kultu na terytorium Syrii i Iraku dowodzi, że są oni w stanie, w imię urzeczywistnienia swojej skrajnej ideologii, zniszczyć wszystko, co nie odpowiada ich zasadom. Potwierdzeniem tych słów było wysadzenie w 2015 r. biblioteki publicznej w Mosulu i tym samym zniszczenie ponad 100 tys. książek i manuskryptów. Znaczna ich część znajdowała się na Liście Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.

Nowy rozdział niechlubnych dziejów wandalizmu motywowanego mową nienawiści zapisali skrajni islamiści na terytorium Syrii. Przede wszystkim na zajętych przez siebie terenach eliminowali wszelkie przejawy innych religii, także liberalnego islamu, jeśli nie odpowiadał on narzuconym przez nowe władze ortodoksyjnym normom moralnym. Stałą praktyką, obok zabijania innowierców, było niszczenie ich świątyń. Podobny los spotkał pracowników muzeów oraz eksponowane w tych obiektach zbiory. Niektóre z nich, zwłaszcza te, które miały bezcenną wartość dla światowego dziedzictwa kulturowego, unicestwiano publicznie przed kamerami telewizyjnymi. Na przykład za pomocą młotów i wiertarek radykałowie z tzw. Państwa Islamskiego zniszczyli starożytne posągi i płaskorzeźby eksponowane w mosulskim muzeum. Podobny los spotkał irański **Nimrud**, stolicę starożytnej Asyrii – jedno z unikatowych w skali światowej stanowisk archeologicznych. Wandale bez-

²⁸ M. Kazimierczyk, *Fanatycy grożą zniszczeniem rzeźb faraonów*, „Gazeta Wyborcza”, 21.04.2006, s. 13.

²⁹ W. Pływaczewski, *Wandalizm z perspektywy ochrony dziedzictwa kultury – diagnoza zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, w: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Wolters Kluwer, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawa – Gdańsk 2014, s. 526 i n.

³⁰ *Širk* – w islamie grzech polegający na oddawaniu czci czemuś lub komuś innemu niż Allah.

powrotnie zniszczyli znajdujące się tam słynne asyryjskie lamassu, czyli uskrzydłone byki i lwy o ludzkich twarzach³¹. W ten sposób przedstawiciele nowych władz potwierdzali swoją determinację w walce z innymi kulturami i ich historią, a także wyznaczali nowe standardy religijne³².

Szczególnym wstrząsem dla światowej opinii publicznej było zdobycie przez islamistów kompleksu stanowisk archeologicznych w Palmyrze (Syria). Jak wiadomo, obiekt ten został wpisany na Światową Listę Dziedzictwa Kultury UNESCO³³. Wprawdzie syryjskim wojskom rządowym, wspieranym przez sojuszników (Rosja, Iran), udało się wyprzeć rebeliantów z zajętego terenu, jednakże w międzyczasie zdołali oni wysadzić w powietrze kilka niezwykle cennych obiektów (świątynia Balsamina i Bela, tetrapylon, łuk triumfalny)³⁴. Znaczna ich część uległa również zniszczeniu na skutek intensywnych walk. Na domiar złego w niedługim czasie po wyparciu islamistów z Palmyry obiekt ten ponownie został przez nich odbity, co nie pozostało bez wpływu na kondycję tych zabytkowych obiektów, które nie zostały dotąd zdewastowane lub nadwyrężone ostrzałem z broni ciężkiej. Po raz kolejny kompleks został odzyskany w marcu 2017 r. Jak potwierdzają konserwatorzy, poszczególne stanowiska archeologiczne są w opłakanym stanie i wymagają natychmiastowych prac zabezpieczających.

Należy zauważyć, że nie tylko dobra kultury padają ofiarą różnego rodzaju zamachów motywowanych uprzedzeniami o podłożu ideologicznym. Okazuje się, że również **dziedzictwo przyrodnicze** (naturalne) jest unicestwiane z tychże samych powodów, stąd w literaturze kryminologicznej coraz częściej poddawane są analizie te przypadki celowego niszczenia zasobów naturalnych człowieka, które wpisują się we współczesne ramy zjawiska mowy nienawiści³⁵. Na problem ten zwraca m.in. uwagę Maciej Duda, który w swojej inspirującej pracy na temat fenomenu mowy nienawiści nie wyklucza pojawienia się nowych źródeł konfliktów społecznych³⁶. Odnosząc się do tego stanowiska, należy przewidywać, że również problemy egzystencjalne związane z ochroną środowiska naturalnego człowieka będą w najbliższym czasie absorbować światową opinię publiczną, i to w wymiarze

³¹ M. Urzędowska, *Islamscy barbarzyńcy na wojnie z historią*, „Gazeta Wyborcza”, 7-8.03.2015, s. 11.

³² W. Pływaczewski, *Wandalizm z perspektywy ochrony dziedzictwa kultury...*, s. 535 i n.

³³ K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 21-62.

³⁴ Dzieła zniszczenia próbował przeciwstawić się Chalidal-Asad, kustosz stanowisk archeologicznych w Palmyrze. Za swój heroiczny czyn zapłacił życiem. Islamiści wywiesili jego zwłoki na jednej z zabytkowych kolumn.

³⁵ Zob. W. Pływaczewski, S. Buczyński (red.), *Wandalizm wobec dziedzictwa naturalnego i kulturowego*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2015, s. 6-13; także: W. Pływaczewski, *Mowa nienawiści oraz inne formy zachowań destrukcyjnych na tle wybranych problemów ekokryminologicznych*, w: W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Mowa nienawiści a prawo na tle współczesnych zjawisk społeczno-politycznych*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2017, s. 4 i n.

³⁶ Zob. M. Duda, *Przestępstwa z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2016, s. 10 i n.

dotąd nieodnotowywanym przez naukę i praktykę. Potwierdzeniem tej konstatacji mogą być współczesne konflikty o zasięgu regionalnym związane z rywalizacją o dostęp poszczególnych państw do surowców naturalnych. Na przykład jednostronne akty demonstracyjnego przejmowania małych wysp i atoli na Morzu Południowochińskim przez wojska Chińskiej Republiki Ludowej wywołują w krajach sąsiedzkich (m.in. w Wietnamie), które na marginesie również pretendują do tych terytoriów, fale oburzenia i chęć emocjonalnego odreagowania. W konsekwencji frustracja zwykłych ludzi w formie agresji werbalnej lub fizycznej wyładowywana jest na chińskiej mniejszości narodowej i oficjalnych przedstawicielstwach Chińskiej Republiki Ludowej³⁷. Podobne ekscesy o zasięgu ogólnokrajowym miały miejsce także w Chinach. Tym razem to obywatele tego państwa wyrażali swój gniew z powodu zajęcia przez Japonię niewielkiego archipelagu wysp Senkaku³⁸.

Nie mniejsze kontrowersje i zarazem emocje wywołują międzypaństwowe spory o wody graniczne. Wobec gwałtownych zmian klimatycznych, zwłaszcza powtarzających się na świecie okresów suszy, woda staje się współcześnie jednym z najbardziej poszukiwanych surowców³⁹. **Niszczenie ujęć wodnych** traktowane jest często przez zwalczające się strony licznych konfliktów jako jedna z metod mających na celu osłabienie przeciwnika⁴⁰. Jak zauważają eksperci zajmujący się globalnymi zagrożeniami, wzajemne „podbieranie” wody może stanowić źródło poważnych konfliktów o wymiarze międzynarodowym. Już dziś pojawiają się obawy, że ubogie kraje środkowej Azji, których znaczną część terytorium zajmują lodowce, mogą w przyszłości odciąć dopływ wody swoim bogatym w ropę sąsiadom. Problem ten pojawia się także w Afryce, gdyż wiele państw tego kontynentu przechwytuje wody nielicznych na tym kontynencie rzek, budując zapory oraz ogromne zbiorniki. Zauważalne już dziś napięcia w kontaktach egipsko-sudańskich, związane ze sposobem korzystania z wód Nilu, są zapowiedzią przyszłych poważniejszych konfliktów. Prawdopodobnie w najbliższych latach do grona zwaśnionych państw dołączy również Etiopia, która zamierza wdrożyć perspektywiczny program przejmowania zasobów wodnych Nilu za pośrednictwem zespołu tam. Plany te budzą niepokój Egipcjan, dla których Nil ma wręcz mistyczne znaczenie, a wody tej rzeki traktują oni jak niepodzielną własność⁴¹.

³⁷ *Zaostrza się konflikt chińsko-wietnamski. Pekin ewakuuje robotników*, 19.05.2014, <http://www.newsweek.pl/swiat/konflikt-wietnamsko-chinski-newsweek-pl,artykuly,286386,1.html> [dostęp: 4.03.2017].

³⁸ Ł. Lech, *Spór japońsko-chiński o wyspy Senkaku/Diaoyu*, 30.01.2010, <https://lechlukasz.wordpress.com/2010/01/30/spor-japonsko-chinski-o-wyspy-senkakudiaoyu/> [dostęp: 4.03.2017].

³⁹ Por. H. Welzer, *Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2010, s. 98; B. Kingsolver, *Woda życia. Raport specjalny*, „National Geographic. Polska” 2010, nr 4(127), s. 40 i n.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 42.

⁴¹ Szerzej na ten temat: W. Pływaczewski, *Uchodźstwo klimatyczne na tle współczesnych zagrożeń klimatycznych*, w: W. Pływaczewski, M. Ilnicki (red.), *Ochrona praw człowieka w polityce migracyjnej Polski i Unii Europejskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Fundacja Forum Dialogu Publicznego, Olsztyn 2016, s. 20-35.

Przykładem działań wojennych pośrednio wymierzonych w dziedzictwo przyrodnicze, a jednocześnie podyktowanych pobudkami ideologicznymi może być konflikt w Indochinach. W trakcie długoletnich walk amerykańskie siły interwencyjne oraz ich sojusznicy – w ramach doktryny spalonej ziemi – systemowo niszczyły wietnamskie tropikalne lasy, motywując te działania potrzebą pozbawiania wroga taktycznego zaplecza⁴². Nie trudno się domyślić, że ofiarą tego rodzaju działań wojennych byli również cywile, a także cenne gatunki zwierząt oraz roślin. Skutki tych militarnych operacji odczuwane są przez Wietnamczyków do dziś, wykorzystywana bowiem przez Amerykanów broń, w szczególności biologiczna, miała tę właściwość, że jej niszczące działanie rozkładało się w czasie⁴³.

Taktyka „spalonej ziemi” w dosłownym tego słowa znaczeniu jest m.in. praktykowana przez wielkich latyfundystów ziemskich oraz międzynarodowe koncerny branży drzewnej, rolnej oraz spożywczej. Wobec zdecydowanego oporu ze strony rdzennych społeczności zamieszkujących wielkie obszary leśne, m.in. takie jak dorzecze Amazonki czy kompleksy leśne w Azji Południowo-Wschodniej, wspomniane podmioty inicjują i finansują tzw. kontrolowane pożary, w wyniku których unicestwiane są siedziby tubylczych plemion i otaczające je terytoria. Coraz częściej dotknięci tego rodzaju zaplanowanymi aktami bezprawia kierują swój gniew wobec lokalnych lub międzynarodowych inwestorów, co prowadzi do bezpośrednich, nierzadko krwawych konfrontacji⁴⁴.

Warto w ramach podsumowania niniejszych rozważań dotyczących wpływu negatywnych emocji na kondycję współczesnych zasobów unikatowej fauny i flory odwołać się do polskich doświadczeń związanych z obroną cennych obszarów przyrodniczych przed nieuprawnionym przeznaczeniem ich na cele inwestycyjne. Niewątpliwie wręcz wzorcowym przykładem zmagania ekologów z inwestorami może być spór o zachowanie walorów krajobrazowych doliny rzeki Rospudy. Przywołany konflikt potwierdził, że partykularne interesy różnego rodzaju środowisk, w tym polityków, rodzić mogą chęć deprecjonowania prawa oraz podejmowania inicjatyw przez organizacje ekologiczne i tym samym podważenia unijnych zobowiązań wynikających z Programu „Natura 2000”⁴⁵. Spór ten pokazał jednocześnie, że w obszarze przestępczości przeciwko środowisku mogą pojawić się nowe, dotychczas rzadko odnotowywane przez naukę i praktykę formy zakamuflowanej patologii, w tym zachowania wpisujące się w ramy zjawiska mowy nienawiści⁴⁶.

⁴² Por. Stanford Biology Study Group, *The Destruction of Indochina*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 1971, t. 27, nr 5, s. 36-41.

⁴³ Zob. W. Pływaczewski, *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2016, s. 150.

⁴⁴ Ibidem, s. 82 i n.

⁴⁵ Zob. O. Cabaj, *Środowisko naturalne człowieka pomiędzy prawem a ekonomią: casus doliny Rospudy*, w: G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj (red.), *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn – Bari 2008, s. 448 i n.

⁴⁶ Por. J. Staniszkis, *Patologie struktur organizacyjnych. Próba podejścia systemowego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1972, s. 20 i n.; P.J. Suwaj, *Europejskie standardy postępo-*

Wydarzenia związane z ochroną walorów krajobrazowych doliny Rospudy potwierdziły również, że determinacja ekologów miała sens zarówno w wymiarze lokalnym, regionalnym, jak i globalnym. Obrońcy przyrody w czasie długotrwałego protestu, polegającego m.in. na okupowaniu drzew, narażeni byli nie tylko na liczne niedogodności (związane np. z aprowizacją, pogodą oraz presją psychiczną organów porządkowych), ale również doświadczali swoistego ostracyzmu ze strony licznych przeciwników ich działań. Niejednokrotnie niechęć wobec protestujących była wyrażana w formie słownej lub fizycznej agresji. Dodać należy, że negatywny obraz samego protestu i jego uczestników był utrwalany przez niektóre media, których mocodawcy starali się w ten sposób pozyskać przychylność gremiów rządowych i części zdeorientowanej opinii publicznej. **Spór o Rospudę** stanowi zaledwie przyczynek do dyskusji nad metodami wywierania presji ze strony koncernów przemysłowych i inne podmioty na ekologów sprzeciwiających się niszczeniu i dewastacji środowiska przyrodniczego⁴⁷.

Nie mniej spektakularnym przykładem potwierdzającym rolę czynnika emocjonalnego w działaniach związanych z ochroną dziedzictwa przyrodniczego, zarówno ze strony jego obrońców, jak i podmiotów zamierzających nadwyrężyć jego kondycję, może być głośny konflikt dotyczący obrony Świętej Góry Prusów, miejsca wyróżniającego się cennymi walorami krajobrazowymi i historycznymi, znajdującego się nieopodal warmińskiego miasteczka Jeziorany. Sprawa dotyczyła lokalizacji farmy wiatrowej w miejscowości **Lekity**, blisko Jezioran. Przeciwnicy tej inwestycji przez dłuższy czas blokowali dojazd ciężkiego sprzętu do spornej nieruchomości, z którą miejscowa społeczność jest szczególnie związana, ponieważ stanowi ona krajobrazową dominantę ich „małej ojczyzny”⁴⁸. Burzliwe wydarzenia nazwane „buntem mieszkańców Lekit” ukazały nie tylko nieporadność lokalnych władz w rozwiązywaniu żywotnych problemów mieszkańców gminy, ale również brak woli ze strony władz samorządowych do wspólnego podejmowania istotnych problemów lokalnych społeczności. Tak jak w większości tego rodzaju ognisk zapalnych w Polsce, także w tym przypadku lokalni urzędnicy, lekceważąc opinie mieszkańców oraz dystansując się od form bezpośredniej demokracji, doprowadzili do poważnego konfliktu społecznego⁴⁹. Przywołany wyżej opór lokalnej społeczności

wania administracyjnego jako normy kreującej etyczne wzorce postaw etycznych urzędnika, w: D. Bąk (red.), *Etos urzędnika*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2007; W. Jasiński, *Metody operacyjno-rozpoznawcze wykrywania korupcji. Dotychczasowe doświadczenia Policji oraz rozwiązania w ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*, w: Z. Bielecki, J. Szafranski (red.), *Zwalczanie przestępczości korupcyjnej w Polsce*, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2007, s. 163-180.

⁴⁷ W. Pływaczewski, *Mowa nienawiści oraz inne formy zachowań destrukcyjnych...*, s. 8 i n.

⁴⁸ *Sesja Rady Miejskiej 24 kwietnia 2013*, <http://www.wolnejeziorany.pl/kategorie/sesje-i-komisje-czyliradni-bezradni/sesja-rady-miejskiej-24-04-2013/> [dostęp: 4.03.2017]; P. Skrzat, *Walczq z wiatrakami*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2013, s. 29.

⁴⁹ Zob. K.A. Worobiec, *Wiatraki bez kontroli*, „Gazeta Wyborcza”, 8.08.2014 (dodatek lokalny), s. 2.

wobec bezduszności i bezradności władz samorządowych wpisuje się w zjawisko mowy nienawiści, która tym razem adresowana była do tych podmiotów, które doprowadziły do powstania i eskalacji społecznego konfliktu. Dodać należy, że w jego szczytowej fazie – związanej z egzekucją praw inwestora – doszło do bezpośredniej konfrontacji protestujących z przedstawicielami służb porządkowych⁵⁰.

Zaprezentowane wyżej przykłady różnego rodzaju konfliktów społecznych, zarówno te historyczne, jak i współczesne, wymierzone w światowe i narodowe dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze potwierdzają, że niezależnie od przyczyny zaistniałego sporu, jego ofiarą w najszerszym znaczeniu tego słowa pozostaje człowiek i otaczające go środowisko⁵¹. Poszukiwanie zatem sposobów tłumienia negatywnych emocji ludzkich, które wpisują się w etiologię współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych, w tym w szczególności wojen i innych konfliktów społecznych, staje się współcześnie zadaniem pierwszoplanowym. Dramatyczne doświadczenia II wojny światowej, a także ostatnich lat, potwierdzają, że zmoltiplikowana mowa nienawiści może stanowić realne zagrożenie nie tylko dla naturalnych zasobów Ziemi i jej kulturowego dziedzictwa, ale przede wszystkim dla globalnego bezpieczeństwa naszej planety.

Bibliografia

- Ashton wstrząśnięta niszczeniem cennych zabytków Mali, <http://fakty.interia.pl/news-ashton-wstrzasnieta-niszczaniem-cennych-zabytkow-w-mali,nId,927843> [dostęp: 4.03.2017].
- Bieńkowska E., *Wiktymologia. Koncepcje. Kierunki badań. Perspektywy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992.
- Bruneteau B., *Wiek ludobójstwa, „Mówią Wieki”*, Warszawa 2005.
- Cabaj O., *Środowisko naturalne człowieka pomiędzy prawem a ekonomią: casus doliny Rospudy*, w: G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj (red.), *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn – Bari 2008.
- Daszczyński R., *Bolszewicy łupią Rosję carów*, „Gazeta Wyborcza – Tygodnik Historyczny”, 20.01.2014, nr 3(105).
- Dewastacja cmentarzy w Somalii*, „Rzeczpospolita” 2005, nr 16.
- Dewastowanie zabytków, niszczenie dzieł sztuki, terror. 50 lat temu rozpoczęła się Rewolucja Kulturalna w Chinach*, 16.05.2016, <http://www.national-geographic.pl/historia/50-lat-temu-rozpozczela-sie-rewolucja-kulturalna-w-chinach> [dostęp: 2.03.2017].
- Duda M., *Przestępstwa z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2016.

⁵⁰ W. Pływaczewski, *Degradacja krajobrazu jako szczególna forma wandalizmu ekologicznego – kontrowersje wokół lokalizacji farm wiatrowych na obszarach wyróżniających się cennymi walorami naturalnymi i kulturowymi*, w: W. Pływaczewski, S. Buczyński (red.), *Wandalizm...*, s. 13-39.

⁵¹ Zob. B. Hołyst, *Wiktymologia*, wyd. 4. zm., LexisNexis Polska, Warszawa 2011; L. Falandysz, *Wiktymologia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979; E. Bieńkowska, *Wiktymologia. Koncepcje. Kierunki badań. Perspektywy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992; M. Kuć, *Wiktymologia*, C.H. Beck, Warszawa 2010.

- Falandysz L., *Wiktymologia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Hołyst B., *Nietolerancja jako źródło zachowań przestępczych*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 11.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, wyd. 4. zm., LexisNexis Polska, Warszawa 2011.
- Jasiński W., *Metody operacyjno-rozpoznawcze wykrywania korupcji. Dotychczasowe doświadczenia Policji oraz rozwiązania w ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*, w: Z. Bielecki, J. Szafranski (red.), *Zwalczanie przestępczości korupcyjnej w Polsce*, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2007.
- Kacewicz M., *Bałkańskie mury strachu*, 21.12.2009, <http://www.newsweek.pl/swiat/balkanskie-mury-strachu,50521,1,1.html> [dostęp: 2.03.2017].
- Kazimierczyk M., *Fanatycy grożą zniszczeniem rzeźb faraonów*, „Gazeta Wyborcza”, 21.04.2006.
- Kingsolver B., *Woda życia. Raport specjalny*, „National Geographic. Polska” 2010, nr 4(127).
- Królikowski M., Wiliński P., Izydorczyk J., *Podstawy prawa karnego międzynarodowego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008.
- Kuć M., *Wiktymologia*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Lech Ł., *Spór japońsko-chiński o wyspy Senkaku/Diaoyu*, 30.01.2010, <https://lechlukasz.wordpress.com/2010/01/30/spor-japonsko-chinski-o-wyspy-senkakudiaoyu/> [dostęp: 4.03.2017].
- Lipowska-Teutsch A., Ryłko E. (red.), *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007.
- Maass A., Arcuri L., *Język a stereotypizacja*, w: C.N. Macrae, C. Stangor, M. Hewstone (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 1999.
- Nahlik S.E., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, Kraków – Wrocław 1958.
- Nieć H., *Ojczyzna dzieł sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, PWN, Warszawa – Kraków 1980.
- Pałkiewicz J., *Angkor*, Zysk i S-ka, Poznań 2007.
- Pikus T., *Rosyjski Kościół prawosławny i rewolucja październikowa*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1997, nr X.
- Pływaczewski W., *Degradacja krajobrazu jako szczególna forma wandalizmu ekologicznego – kontrowersje wokół lokalizacji farm wiatrowych na obszarach wyróżniających się cennymi walorami naturalnymi i kulturowymi*, w: W. Pływaczewski, S. Buczyński (red.), *Wandalizm wobec dziedzictwa naturalnego i kulturowego*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2015.
- Pływaczewski W., *Mowa nienawiści jako komponent tak zwanej przestępczości stadionowej*, w: W. Pływaczewski, B. Wiśniewski (red.), *Przestępczość stadionowa. Diagnoza i przeciwdziałanie zjawisku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2012.
- Pływaczewski W., *Mowa nienawiści oraz inne formy zachowań destrukcyjnych na tle wybranych problemów ekokryminologicznych*, w: W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Mowa nienawiści a prawo na tle współczesnych zjawisk społeczno-politycznych*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2017.
- Pływaczewski W., *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2016.

- Pływaczewski W., *Uchodźstwo klimatyczne na tle współczesnych zagrożeń klimatycznych*, w: W. Pływaczewski, M. Ilnicki (red.), *Ochrona praw człowieka w polityce migracyjnej Polski i Unii Europejskiej*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Fundacja Forum Dialogu Publicznego, Olsztyn 2016.
- Pływaczewski W., *Wandalizm wobec dziedzictwa kulturowego jako przejaw nienawiści o podłożu ideologicznym*, w: M. Różański, N. Kasperek (red.), *Ochrona dóbr kultury. Aktualne wyzwania*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2016.
- Pływaczewski W., *Wandalizm z perspektywy ochrony dziedzictwa kultury – diagnoza zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, w: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*, Wolters Kluwer, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawa – Gdańsk 2014.
- Pływaczewski W., Buczyński S. (red.), *Wandalizm wobec dziedzictwa naturalnego i kulturowego*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2015.
- Pływaczewski W., Wiśniewski B. (red.), *Przestępczość stadionowa. Diagnoza i przeciwdziałanie zjawisku*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2012.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Zakamycze, Kraków 2001.
- Sarzyński P., *Wandalizm*, „Polityka” 2013, nr 45.
- Sesja Rady Miejskiej 24 kwietnia 2013*, <http://www.wolnejeziorany.pl/kategorie/sesje-i-komisje-czyli-radni-bezradni/sesja-rady-miejskiej-24-04-2013/> [dostęp: 4.03.2017].
- Skrzat P., *Walczą z wiatrakami*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2013.
- Stanford Biology Study Group, *The Destruction of Indochina*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 1971, t. 27, nr 5.
- Stanisz J., *Patologie struktur organizacyjnych. Próba podejścia systemowego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1972.
- Suwaj P.J., *Europejskie standardy postępowania administracyjnego jako normy kreującej etyczne wzorce postaw etycznych urzędnika*, w: D. Bąk (red.), *Etos urzędnika*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2007.
- Szwedzka grabież pozbawiła nas najcenniejszych dzieł sztuki, ksiąg i kosztowności*, wywiad z prof. A. Rottermundem, <http://wpolityce.pl/polityka/137800-prof-rottermund-szwedzka-grabiez-pozbawila-nas-najcenniejszych-dziel-sztuki-ksiag-i-kosztownosci> [dostęp: 4.03.2017].
- Świeczyński J., *Grabieżcy kultury i fałszerze sztuki*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1986.
- Talibowie przeciwko wszystkim. Niszczenie posągów Buddy*, „Rzeczpospolita”, 3.03.2001, nr 53.
- Urzędowska M., *Islamscy barbarzyńcy na wojnie z historią*, „Gazeta Wyborcza”, 7-8.03.2015.
- Welzer H., *Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2010.
- Woiński M., *Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, LexisNexis Polska, Warszawa 2014.
- Worobiec K.A., *Wiatraki bez kontroli*, „Gazeta Wyborcza”, 8.08.2014 (dodatek lokalny).
- Zaostrza się konflikt chińsko-wietnamski. Pekin ewakuuje robotników*, 19.05.2014, <http://www.newsweek.pl/swiat/konflikt-wietnamsko-chinski-newsweek-pl,artykuly,286386,1.html> [dostęp: 4.03.2017].
- Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.